

**PROTOKÓŁ**  
**z posiedzenia 3/15**  
**Komisji Finansów i Mienia Województwa**  
**Sejmiku Województwa Opolskiego**  
**w dniu 21 stycznia 2015r.**

**Rozpoczęcie – godz. 14<sup>00</sup>**

Lista obecności członków komisji i zaproszonych gości w załączeniu  
Posiedzenie odbyło się w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego.

Obrady prowadził **ZBIGNIEW ZIÓŁKO – Przewodniczący Komisji Finansów i Mienia Województwa.**

**PORZĄDEK OBRAD:**

- 1. Przyjęcie planu pracy Komisji na 2015 rok.**
- 2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Opolskiego na lata 2015-2022.**
- 3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Województwa Opolskiego na 2015 rok.**
- 4. Spawy różne.**

\* \* \*

**Z.ZIÓŁKO**, Przewodniczący Komisji Finansów i Mienia Województwa przywitał członków Komisji i zaproszonych gości.

**Stwierdził quorum i odczytał proponowany porządek obrad.**

Następnie Przewodniczący Komisji poprosił członków Komisji, aby zgłosili ewentualne dodatkowe sprawy, które wymagają omówienia na posiedzeniu, a które nie zostały uwzględnione w porządku obrad, pod rygorem ich późniejszego nieuwzględnienia.

**Porządek obrad posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.**

\* \* \*

**Ad. 1.**

**Przyjęcie planu pracy Komisji na 2015 rok.**

**Z.ZIÓŁKO** – wszyscy członkowie Komisji otrzymali proponowany plan pracy Komisji na 2015 rok stanowiący załącznik nr 2 – w załączeniu – do projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy komisji na 2015 rok.

Czy są jakieś pytania bądź propozycje? – nie było.

Wobec tego kto jest za przyjęciem tak sformułowanego planu pracy Komisji na 2015 rok?

**GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”**

**\*\*\*WNIOSEK\*\*\* Komisja przyjęła plan pracy na 2015 rok.**

**Ad. 2.**

**Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Opolskiego na lata 2015-2022.**

### **Ad. 3.**

#### **Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Województwa Opolskiego na 2015 rok.**

**S.MAZUR (Skarbnik Województwa Opolskiego)** – omówił przedmiotowe projekty uchwał – w załączeniu III sesji Sejmiku Województwa Opolskiego.

**Z.ZIÓŁKO** – czy są pytania do przedmiotowych projektów uchwał? – nie było.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Opolskiego na lata 2015-2022?

**GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”**

**Z.ZIÓŁKO** – kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Województwa Opolskiego na 2015 rok?

**GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”**

**\*\*\*WNIOSEK\*\*\*** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Opolskiego na lata 2015-2022.*

**\*\*\*WNIOSEK\*\*\*** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Województwa Opolskiego na 2015 rok.*

### **Ad. 4.**

#### **Sprawy różne.**

**Z.ZIÓŁKO** – czy w tym punkcie ktoś ma jakieś dodatkowe sprawy do omówienia?

**S.TUBEK (członek Komisji)** – czy nie można byłoby się zastanowić nad czymś takim, żeby w ramach Komisji Finansów zrobić takie szkolenie albo dla radnych – coś takiego się odbyło chyba w 2005 czy 2006 roku – a chodzi o różnicę lub brak różnicy i wytłumaczenie co to jest spółka publiczna, do kiedy podmiot jest publiczny, kiedy jest prywatny. Chodzi o kwestie chociażby związane z funkcjonowaniem SPZOZ-ów. Państwo w perspektywie finansowej nie przewidujecie żadnych dotacji dla SPZOZ-ów dla których organem założycielskim jest samorząd województwa, a sytuacja wygląda w ten sposób, że tak naprawdę pieniądze, które ewentualnie te jednostki uzyskują na zasadzie dodatkowego wyniku finansowego w ramach kontraktów, to są ewentualnie środki, które powinny być przeznaczone na płace. Natomiast właściciel jakim jest samorząd województwa powinien finansować tego typu rzeczy jak remonty, budowa nowych obiektów czy zakup aparatury – choć zakup aparatury to kwestia dyskusyjna. Jeśli nasze SPZOZ-y nie zostaną dofinansowane na następne lata, a nie zostaną bo nie ma na to pieniędzy, to samorząd będzie ponosił koszty ich upadku bo to nie jest prawda, że SPZOZ nie może upaść. Miałem okazję być w ośrodku w Ozimku przez pewien czas, SPZOZ był i sobie upadł. Przez pewien krótki okres czasu byłem w nowotworzonej spółce w Gliwicach na bazie upadłego szpitala miejskiego, co było wewnętrzną tragedią jak to wszystko funkcjonowało.

Wydaje mi się, że w dalszym ciągu brak jest zrozumienia i korzyści wynikających z tego, że dany podmiot pozostaje podmiotem publicznym, a funkcjonuje w ramach spółki ze 100% udziałem samorządu – to zupełnie zmienia możliwości finansowe tej jednostki. To, że się przedłużają pewne aspekty, pewne problemy, to niewykluczone że już w tym roku samorząd może mieć problem z pewnymi specjalnościami bo kadra lekarska jest taką kadrą, którą się – jak twierdzą zachodni eksperci – najtrudniej zarządza. Jeśli nasi dobrzy ortopedzi, neurochirurdzy przejdą do prywatnej firmy do Kluczborka, to automatycznie nasze jednostki, które dysponują w tej chwili tymi pracownikami będą miały poważne problemy, bo nie będą realizowały kontraktu – to jest jeden z przykładów. Jeśli te firmy byłyby spółkami, to mogłyby chociażby być w jakikolwiek sposób konkurencyjne. Jeśli nie będą, to nie będą konkurencyjne w żaden sposób – ani pod względem wyposażenia, ani pod względem

plac. Wydaje mi się, że takie szkolenie byłoby o tyle istotne, że w dalszym ciągu nie ma tego zrozumienia zupełnie. Przykład ostatni sprzed tygodnia z takiego krótkiego spotkania w Strzelcach, gdzie jeśli była mowa na ten temat, który nie jest tematem świeżym od pół roku tylko tematem trwającym już 10-12 czy 13 lat. Chciałbym wspomnieć o czymś takim, że w 2007 roku w Czechach pragmatycznie sprowadzono wszystko do następującego poziomu, że wszystkie szpitale samorządowe stały się spółkami samorządowymi, a szpitale kliniczne stały się zakładami budżetowymi uczelni – na zasadach ustawy że musi, a nie że może.

Natomiast my mamy rok 2015 i kopiemy się z problemem, i w dalszym ciągu sytuacja jest taka, że większość ludzi albo nie chce, albo ze względów pragmatyzmu politycznego nie chce się przyznać, że rozumie na czym ta zabawa polega. Spółka ze 100% udziałem samorządu jest dalej podmiotem publicznym. Spółka, która ma 51% udziału publicznego dalej jest podmiotem publicznym. I Wydaje mi się, że to jest istotny element, który powinien być poruszony na początku kadencji bo myślę, że samorząd będzie coś takiego przez najbliższe 4 lata czekało, a jak nie, to będzie miał poważne problemy finansowe wynikające z upadku części SPZOZ-ów.

**A.BUŁA (członek Komisji / Marszałek Województwa)** – przed chwilą umawiałem się z S.Tubkiem na spotkanie w pierwszym tygodniu lutego, to jest taka daleka dygresja co do tego. My zorganizowaliśmy spotkanie, gdzie zaprosiłem wszystkich dyrektorów szpitali do Dobrzecza dwa tygodnie temu bo mówimy o naszych szpitalach, o sytuacji która wymaga od nas pewnej interwencji. Wymaga – i to trzeba wyraźnie powiedzieć. Ja nadałem pewien ton dyskusji – to o czym mówił S.Tubkiem – żeby nasi dyrektorzy szpitali wypowiedzieli się w zakresie własnego funkcjonowania, konkurencji która pojawia się na rynku, pieniędzy z NFZ które nie będą już nigdy większe – a jeżeli weźmiemy pod uwagę, że 826 tys. jest zarejestrowanych w POZ-ach, to możemy mówić o 826 tys. mieszkańców. Musimy stwierdzić z Panem Skarbnikiem z przykrością, że dyskusja skierowała się na jeden tor, że jest jeden wróg – NFZ.

Problem polega na tym, że my nie widzimy u siebie co my możemy zrobić poprzez obniżenie kosztów, może te koszty da się zrobić w prosty sposób. Jak również odpowiedź – to Pan Skarbnik będzie musiał uzupełnić – bo mamy dwa podmioty lecznicze, które są spółkami tj. Moszna i Kup-Pokój i żeby wywiązała się dyskusja – czy Mirkowi jest lepiej kiedy jest podmiotem spółki czy lepiej żeby być dalej SPZOZ-em. Ta dyskusja nie poszła w tym kierunku, poszła w tym, że jest jeden wróg – NFZ, a my u nas nie mamy żadnych problemów.

**S.MAZUR** – ja bym poszedł nawet krok dalej, bo puenta tego co oznacza, że wrogiem jest NFZ, sprowadza się do tego, że wszystkie problemy które są, zostały sprowadzone do braku wielkości kontraktu z NFZ czyli do braku pieniędzy. Jak będą pieniądze, to wszystko będzie idealnie.

**A.BUŁA** – a ja panie doktorze powiedziałem, że nasza sytuacja budżetowa jest taka, że nie będziemy mieli ani złotówki na to, żeby mieć dla państwa na wkłady własne do projektów – nie wiem – termomodernizacyjnych z WFOŚiGW czy z czegokolwiek. Wiec ja jakby chciałem posłuchać, że może ktoś powie tak – ja się chcę przekształcić w spółkę samorządową. Żaden taki głos się nie pojawił. My teraz zrobiliśmy dzięki Panu Skarbnikowi i temu jak chcemy nadzorować pewne rzeczy, tworzymy Biuro Skarbu Województwa. I po raz pierwszy do planów finansowych szpitali, które mają je przedstawić do 31 marca, ma być dołączony dokument, który się nazywa programem restrukturyzacji.

**S.MAZUR** – o ile plan finansowy zakłada stratę.

**A.BUŁA** – czyli wynik ujemny.

**S.TUBEK** – dlaczego tylko wtedy?

**S.MAZUR** – jeszcze miesiąc temu nie było w tym zakresie żadnych oczekiwań. To jest przynajmniej pierwszy krok ze strony Zarządu wpływu na – powiem inaczej – bo ocena post fatum czyli po zakończeniu roku jest już historią – wtedy już nie ma możliwości wpływu na to co się dzieje w trakcie roku. To jest próba przyjrzeniu się temu co się dzieje na początku roku a nie na końcu.

**A.BUŁA** – między innymi dlatego chciałem się z Panem umówić na początku lutego i zresztą się umówiliśmy. Tak naprawdę dwa tygodnie temu – ja tak uważam – rozpoczęliśmy dyskusję o

funkcjonowaniu naszych szpitali. Ja też zadałem Panu Skarbnikowi takie pytanie, gdybyśmy stworzyli – nie wiem – jeden organ zarządzający wszystkim szpitalami naszymi w formie spółki, ale też nie wiem czy najpierw byśmy wszystkie przekształcili w spółki, a później stworzyć jakiś holding. Oczywiście trzeba zrobić najpierw analizę czy to się opłaca czy nie. Ale z ponad 400mln zł, które idą do naszych szpitali z NFZ, może by poprzez wspólne zarządzanie udało się wygospodarować chociaż 5%.

**S.TUBEK** – na pewno.

**A.BUŁA** – no więc właśnie – 5% czyli 20mln zł. mając 20mln zł ulokowane w jakiejś multiplikacji finansowej np. z WFOŚiGW czy z czymkolwiek, to nam daje gigantyczną kwotę. Jeżeli jeszcze powiedzielibyśmy sobie, że to my określimy priorytety inwestowania, że to nie będzie rywalizacja taka jak jest teraz, to nie będzie na zasadzie kto szybciej czy bliżej Marszałka czy Zarządu, tylko po prostu – jak np. nie ma sprzętu do operowania w Korfantowie, to to jest priorytet. Podaję przykład. Jeżeli WCM zrobiłby duży projekt termomodernizacji, będzie miał oszczędności w funkcjonowaniu w kwocie X – to wyjdzie z jakichś wyliczeń – to wchodzimy w to. Podaje to jako przykłady pewnej polityki naszych podmiotów leczniczych.

**B.WYCZAŁKOWSKI (wiceprzewodniczący Komisji)** – jaki jest procent przekształconych jednostek do nieprzekształconych?

**A.BUŁA** – są dwie przekształcone.

**Z.ZIÓŁKO** – a mamy 11.

**S.MAZUR** – czyli niecałe 20%.

**Z.ZIÓŁKO** – kiedy słuchałem Marszałka, to przypominała mi się kadencja 1998-2002, gdzie jak była próba połączenia dwóch naszych szpitali wojewódzkich, to siedzące tłumy na Sali jeszcze w Urzędzie Wojewódzkim ludzi protestujących przeciwko czemuś takiemu. Jak sobie przypomnę jak dwie kadencje temu byłem w Komisji Zdrowia, gdzie jeździłem m.in. do Niemiec oglądać sposoby zarządzania służbą zdrowia, to m.in. trafiliśmy do szpitala, który był jednym z czternastu zarządzanych przez jedną dyrekcję. Taki szpital nie dość, że miał oszczędność na kadrze zarządzającej, to był poważnym kontrahentem dla dostawców leków, dla dostawcy wszystkiego. Ale to było 14tys. łóżek, a nie 500-600. Dlatego, to są na pewno ważne w tym momencie motywy do przedyskutowania, tylko że nie bez kozery mówię o tej kadencji 1998-2002 bo na pewno będą bardzo duże protesty. Dlatego, albo trzeba się będzie zdecydować na jakiś bardzo ważny krok nie patrząc na pewne rzeczy, i jeżeli to robić to na początku kadencji bo koniec kadencji nigdy nie służy takim politycznym ruchom. Dlatego ewentualne pieniądze, które by się w wyniku tego uzyskało myślę, że byłyby większe. Choćby na samych lekach zakładając to, że jedna dyrekcja obsługująca kilka tysięcy łóżek – to jest zupełnie inna rozmowa z dostawcą leków i innych środków. Dlatego tak jak mówię – to są rzeczy, nad którymi trzeba porozmawiać zakładając, że z NFZ więcej pieniędzy nie będzie. Jeżeli chodzi o to szkolenie, o którym mówił S.Tubek, to zakładając że ono byłoby ukierunkowane zwłaszcza na służbę zdrowia, to myślę że Komisję Zdrowia jedną można byłoby poświęcić na takie szkolenie, bo to nie wymaga 2-3 dni szkolenia teoretycznego, tylko kilka godzin. Zaprosić również radnych z pozostałych komisji, żeby na tą komisję, na ten punkt mogli przyjść.

**A.BUŁA** – jeżeli ja miałbym propozycję, to zrobić to naprawdę bez zbędnej zwłoki. To nie dlatego, że chcemy to zrobić szybko, tylko jeżeli mamy nad czymś pracować, to pewnie będzie proces. Zrobimy to z inicjatywy połączonych Komisji Finansów i Zdrowia, zaprosimy zainteresowanych, ale też żeby dwóch przewodniczących – może pod sugestią Pana Skarbnika lub moją – wypracowało tematykę. Pokazać pewne modele gdzieś funkcjonujące. Tu trzeba powiedzieć wyraźnie, że tu chodzi o szpitale i trzeba się wokół tego skupić. Nam na tym bardzo zależy bo my widzimy, że nie będziemy mieli pieniędzy na inwestowanie w nasze nieruchomości, i też nam zależy, żeby gdzieś te pieniądze znaleźć.

**S.TUBEK** – czyli trzeba szpitalom udostępnić źródła finansowania.

**Z.ZIÓŁKO** – podam jeszcze jeden przykład z mojego rodzimego terenu – w tej chwili na przykład mógłby się ktoś buntować, że od 6-7miesiący jest 3 dyrektor w naszym szpitalu w Głubczycach. Tylko, że pojawił się człowiek, który specjalizuje się w zdobywaniu pieniędzy i już szpital zdobył kupę innej kasy z zewnątrz, zdobył pieniądze z funduszu norweskiego i idzie w kierunku takich rozwiązań technologicznych, że będą oszczędności energetyczne itd. To się już zaczyna dziać bo te pieniądze już zdobyli. Dlatego też stworzenie wyspecjalizowanej komórki, to co od kilku lat wałkuje się w temacie kultury – żeby było coś takiego jak np. Wojewódzkie Centrum Kultury, ale nie tak jak kiedyś Wojewódzki Dom kultury, gdzie pracowało kilkudziesięciu inspektorów, którzy nudzili się albo bardziej albo mniej – żeby było kilka osób i głównie wyspecjalizowanych w tym, że pomagają innym instytucjom kultury na terenie województwa np. w pisaniu wniosków – bo umówmy się, że nawet nie powinno być tak, że w każdej instytucji kultury znajduje się człowiek od pisania wniosków. Czesi mają to lepiej rozwiązane np. w gminach jest jedna komórka, która zajmuje się pisaniem wniosków, a instytucje kultury czy inne są od tego aby dawać pomysły. Natomiast tam są wyspecjalizowani ludzie, którzy wiedza do kogo pisać, jak pisać, jak rozliczać. A u nas chcielibyśmy, aby każdy miał u siebie jeszcze specja od tego wszystkiego, co znowu pomnaża koszty a niekoniecznie musi być wydajne.

**S.TUBEK** – jeszcze żeby się nie komunikował ze specem z innej jednostki i nie sprzedawał swoich pomysłów konkurencji.

**Z.ZIÓŁKO** – tutaj na pewno jest kilka tematów do przedyskutowania i wydaje mi się, że jednak powinniśmy myśleć o tym, że jeżeli by się nie udało wszystkich jednostek skupić w jednej dyrekcji, to przynajmniej część. Nawet myśląc o Opolu – jest 5 placówek wojewódzkich w mieście i to wszystko ma osobne dyrekcje i wszystko inne czyli pomnażanie pewnych kosztów. Na pewno temat jest do przedyskutowania i powinniśmy to zrobić na początku kadencji jeżeli mamy cokolwiek zmieniać.

**S.TUBEK** – chciałbym także zwrócić uwagę, że przestaje być problem z kadrą w pewnym sensie, bo wtedy specjalistę można wykorzystać w dwóch miejscach potencjalnie.

**Z.ZIÓŁKO** – w przypadku spółki w tym momencie jeszcze szpital może pracować normalnie i prowadzić pewne usługi i inne. Jako jednostka publiczna praktycznie nie może robić niczego niejako na zlecenie poza kontraktem. Także tutaj na pewno jeszcze istnieje możliwość zwiększenia wtedy dochodów lekarzom. Kwestia jest taka jak mówił S.Tubek – zawsze będzie sytuacja taka, że jak nie będziemy rywalizowali o kadrę z podmiotami prywatnymi, to będziemy rywalizowali z Niemcami, Duńczykami itd., którzy dają lepsze warunki finansowe lekarzom i to bardzo często są bardzo duże różnice w tych kwestiach. Dlatego tutaj możliwość zarobienia więcej na miejscu, nawet jakby to była spółka, to po prostu stwarzałoby możliwości, że tych problemów byłoby wydaje się mniej. Aczkolwiek opozycja zaraz będzie mówiła o tym, że prywatyzujemy szpitale. Jeszcze w latach 1998-2002 jeździłem i jako radny tłumaczyłem, że tu chodzi o zmianę sposobu zarządzania a nie prywatyzację.

**B.WYCZAŁKOWSKI** – ja tylko wrócę do tego co powiedział A.Buła, że nie będzie teraz pieniędzy na wsparcie tych jednostek a pojawia się nowy okres finansowania i te jednostki nie będą miały dostępu do kasy.

**S.TUBEK** – samorząd nawet nie jest w stanie poręczyć kredytu.

**B.WYCZAŁKOWSKI** – a właśnie teraz przyjdą ostatnie pieniądze, które są na rynku i przejdą im koło nosa jeżeli nie będą w stanie partycypować w kosztach. Żaden bank nie da im kredytu bo nie mają osobowości prawnej, marszałek nie poręczy bo nie poręczy...

**A.BUŁA** – to tak samo jakbyśmy my go wzięli.

**B.WYCZAŁKOWSKI** – no dokładnie tak więc bez sensu. Moim zdaniem to trzeba by było zrobić szybko, w sensie tego przekształcenia.

**S.MAZUR** – chciałbym zwrócić uwagę, bo wyszedł jeszcze jeden element dzisiaj, którego nie było kilka lat temu. Był w formie teoretycznej a nie w formie praktycznej. Dzisiaj publiczne zakłady opieki zdrowotne będą musiały walczyć o kontrakt z konkurencją prywatną. A ta konkurencja prywatna będzie rosła w siłę. Brak możliwości rozwoju dzięki środkom zewnętrznym spowoduje, że w perspektywie kilku lat pozycja konkurencyjna publicznych ZOZ-ów będzie coraz słabsza w stosunku do konkurentów. A to się już w tej chwili dzieje, tylko że kilka lat temu to było na mniejszą skalę niż jest dzisiaj.

**Z.ZIÓŁKO** – sytuacja jest taka, że zostanie nam interna praktycznie bo tam gdzie są zabiegi nielimitowane a bardzo dobrze płatne – nawet jeśli chodzi o ZOL-e, to to czym się zajmowały zaczyna być w tej chwili przejmowane przez prywatne podmioty.

**S.MAZUR** – bo już się opłaca.

**Z.ZIÓŁKO** – u nas obiekt, który dwa lata temu został uruchomiony, zaczęło się od 3 ludzi, a teraz ma nadkomplet – prywatny podmiot na granicy, który został uruchomiony. Dlatego tak jak mówię – oni będą przejmować te kwestie nawet w ZOL-ach.

**A.BUŁA** – mamy plan.

**S.TUBEK** – wydaje mi się, że ten aspekt jest o tyle szerszy bo kiedyś znalazłem takie ciekawe opracowanie i to mnie tak kiedyś, z dziesięć lat temu natchnęło do takich pewnych nazwijmy to nacisków. Otóż w krajach uprzemysłowionych około 12-15% gospodarki jest związanej z ochroną zdrowia. Jeśli weźmiemy wszystko – dostarczanie prądu, wody, produkcję sprzętu jednorazowego, produkcję aparatury medycznej – proszę zwrócić uwagę, że kiedyś USG było wykorzystywane do badania ciągłości stopów, a jak się okazało, że można to wykorzystać w medycynie, to od razu cena wzrosła dziesięć razy. To jest 12-15% gospodarki. Czyli jeśli my się dobrze zorganizujemy to jesteśmy w pewnym sensie instytucją, która poza tym, że może oszczędzać, również w jakiś sposób może te pieniądze ściągać na ten teren – jeśli będziemy się rozwijać w odpowiedni sposób. Bo to nie jest tylko problem czy świadczyć usługi czy nie, tylko to jest pewien biznes i w krajach uprzemysłowionych jest to naprawdę spory procent.

**Z.ZIÓŁKO** – podsumowując, myślę że ze względu na to, że dotyczy to stricte podmiotów związanych ze służbą zdrowia, to ewentualnie taki punkt powinna wprowadzić Komisja Zdrowia. Myślę, że taki wniosek prześlemy i wtedy już wspólnie z przewodniczącym Komisji dogadamy. Aczkolwiek myślę, że tu marszałek...

**A.BUŁA** – ja bym bardzo prosił, żeby przynajmniej na razie to było na miękko bo jeszcze się nie zacznie, a już zaczną przychodzić związki i pytać dlaczego ich zwalniamy. Dlatego też umówiliśmy się z S.Tubkiem na początek lutego i wtedy sobie porozmawiamy między innymi o takich sprawach

**Z.ZIÓŁKO** – ale takie szkolenie można przeprowadzić. Im więcej radnych będzie miało świadomość tego jakie są różnice...

**A.BUŁA** – można to wprowadzić na pół godziny na 6 lutego kiedy jedziemy na wyjazdowe spotkanie w Brzegu z Departamentem Koordynacji Programów Operacyjnych itd.

**Z.ZIÓŁKO** – na przykład.

**A.BUŁA** – Panie Skarbniku można wtedy taki 15-20minutowy element wprowadzić. Jeśli ktoś będzie chciał o coś dopytać w szczegółach, to też będzie miał kogo zapytać.

**Z.ZIÓŁKO** – czy są jeszcze jakieś inne kwestie do omówienia? – nie było.

\* \* \*

Na tym Przewodniczący Komisji zakończył dyskusję, podziękował członkom Komisji i przybyłym gościom za udział w posiedzeniu i zamknął obrady.

\* \* \*

**Zakończenie – godz. 14<sup>45</sup>**  
**Czas trwania posiedzenia – 45 minut**

**Przewodniczący Komisji  
Finansów i Mienia Województwa**

**ZBIGNIEW ZIÓŁKO**